

## Konfiskata rozszerzona w świetle unormowań prawnych

Celem niniejszego opracowania jest analiza obowiązków wynikających z prawa międzynarodowego oraz rozwiązań światowych w celu ukazania, w jakim zakresie można wprowadzić „konfiskatę rozszerzoną”<sup>1019</sup> do porządku normatywnego demokratycznego państwa prawa bez naruszania konstytucji oraz międzynarodowych zobowiązań Polski.

Institucja ta nie jest *novum* w polskim porządku normatywnym, karę dodatkową przepadku mienia (w art. 39e) zawierał także w swym katalogu przykładowo uchylony już kodeks karny wojskowy<sup>1020</sup>, jednakże został on uchylony w 1970 roku i od tego czasu możliwość orzeczenia przepadku całego mienia była wyłączona.

Aktem o najwyższej doniosłości, zawierającym przepisy umożliwiające konfiskatę majątku sprawcy bez konieczności udowadniania jego przestępnego pochodzenia, jest Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej<sup>1021</sup>. Wprowadzona przez art. 13 ust. 7 regulacja ma charakter dyspozytywny. Sygnatariusze „mogą rozważyć” wprowadzenie przepisów, które na sprawcy przestępstwa (oskarżonym) składać będą ciężar dowodu, nie są jednak do tego zobowiązani. Ponadto Konwencja nakłada na państwa–strony dodatkowe ograniczenia – wymóg taki musi być zgodny z „zasadami ich prawa wewnętrznego”, a także „charakterem postępowań sądowych oraz innych postępowań”. Sformułowanie to ma wysoki poziom ogólności i z tego również powodu szeroki zakres „cienia semantycznego”. Bez wątplenia należy tutaj zaliczyć takie konstytucyjne zasady, jak *nullum crimen sine lege* (artykuł 42 Konstytucji RP), prawo

---

<sup>1019</sup> Na temat kwestii związanych z definicją „konfiskaty rozszerzonej” zob. A. Sakowicz, *Opinia z 30 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, oraz ustawy – Prawo prasowe*, Druk Sejmowy nr 640 z 2008 r.

<sup>1020</sup> Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. (Dz.U. z 1994, nr 6, poz. 27).

<sup>1021</sup> Dz.U. z 2005 r., nr 18, poz. 158. Konwencja przyjęta została 15 listopada 2000 r. nr rezolucji: A/RES/55/25; obecnie posiada 147 sygnatariuszy, 132 państwa mają status stron – dane za [http://www.unodc.org/unodc/crime\\_cicp\\_signatures.html](http://www.unodc.org/unodc/crime_cicp_signatures.html).

do własności (art. 64 konstytucji), a także podstawowe zasady materialnego i procesowego prawa karnego, takie jak zasada domniemania niewinności, odpowiedzialności za czyn i winy.

Podobną regulację zawiera Konwencja Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi<sup>1022</sup>. Art. 5 ust. 7 powyższej konwencji stanowi, że państwa–strony mogą (przepis ten ma również charakter dyspozytywny) ustanowić obowiązek udowodnienia, że mienie lub korzyści, mogące podlegać przepadkowi, mają legalne pochodzenie. Również ten akt nakłada na państwa wymóg, by odwrócenie ciężaru dowodu było zgodne z „zasadami prawa krajowego” i z „istotą postępowania sądowego lub innego, które ma tutaj zastosowanie”. Zwraca uwagę niedopasowanie terminologiczne wersji polskiej z wersją angielską. Wersja angielska obydwu konwencji posługuje się jednolitym terminem *domestic*. Wprawdzie termin ten tłumaczyć można zarówno jako „krajowy”, jak i „wewnętrzny”<sup>1023</sup>, jednakże względy choćby prakseologicznej spójności systemu prawa oraz zasady zakazu stosowania synonimów w języku prawnym nakazują ujednoczenie terminologii. Ze względu na fakt, że w odniesieniu do źródeł prawa „wewnętrzny” dotyczy aktów obowiązujących w układzie administracji, postulowalibyśmy posługiwanie się terminem „krajowy”, z tym jednakże zastrzeżeniem, że „krajowość” odnosi się nie tylko do aktów powstałych w granicach RP, ale także do prawa europejskiego i międzynarodowego, zarówno tego, które podlega ratyfikacji czy implementacji do porządku krajowego, jak i obowiązującego *ex proprio vigore*.

Możliwość zmiany ciężaru dowodu zawiera również najnowsza Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji. Art. 31 ust. 8 stanowi, że „Państwa Strony mogą rozważyć”<sup>1024</sup> obciążenie sprawcy ciężarem udowodnienia legalnego pochodzenia majątku. Tak samo jak w poprzednio omawianych konwencjach, państwa–strony mogą wprowadzić do krajowego porządku powyższe domniemanie w przypadku jego niesprzeczności z „zasadami prawa wewnętrznego”<sup>1025</sup> i „charakterem

<sup>1022</sup> Dz.U. z 20 lutego 1995 r., nr 15, poz. 69.

<sup>1023</sup> Tak: E. Oźga, *Słownik terminologii prawniczej angielsko-polski*, Oficyna Wydawnicza Branta 2005.

<sup>1024</sup> W oryginale: *States parties may consider*.

<sup>1025</sup> W tym przypadku w polskim przekładzie zastosowano ten wariant tłumaczenia słowa *domestic*.

postępowania sądowego lub innego postępowania”.

Zbierając całościowo powyższe przepisy konwencyjne, podkreślić należy trzy rzeczy. Po pierwsze, żadne z państw–członków nie jest zobowiązane wprowadzić regulacji obciążających sprawcę przestępstwa dowodem legalnego pochodzenia majątku. Po drugie, wprowadzenie regulacji sprzecznej z krajowym porządkiem normatywnym wywoła stan, który nazwać można niezgodnością podwójną. Po pierwsze porządek normatywny będzie niezgodny wewnętrznie (możliwa jest sprzeczność zarówno w układzie horyzontalnym, jak i wertykalnym), jak też zewnętrznie, ponieważ wystąpienie niezgodności w krajowym porządku normatywnym pociąga za sobą jednoczesne naruszenie normy konwencyjnej. W polskim porządku normatywnym, w przypadku zaskarżenia przepisów o konfiskacie rozszerzonej do Trybunału Konstytucyjnego, stworzy to dodatkowy zarzut w postaci naruszenia art. 9 Konstytucji RP<sup>1026</sup>.

Sprzeczność prawa polskiego z międzynarodowym nie będzie zachodziła w każdym przypadku ze względu na różne zakresy przedmiotowe omawianych przepisów. Przepisy konwencyjne znajdują zastosowanie w granicach, jakie wyznacza im przedmiot aktu. Natomiast regulacja polska jest w tym zakresie niekompatybilna – konfiskatę mienia stosować można w przypadku popełnienia przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, w którego wyniku sprawca odniósł korzyść majątkową znacznej lub dużej (w przypadku przestępstwa skarbowego) wartości.

Problemy z wprowadzeniem instytucji przepadku mienia w demokratycznym państwie prawa najlepiej pokazać można na przykładzie Republiki Federalnej Niemiec. Zgodnie z § 43a niemieckiego kodeksu karnego<sup>1027</sup> sąd, gdy przepis szczególnie na to pozwalał, w przypadku orzeczenia kary co najmniej dwóch lat pozbawienia wolności albo kary dożywotniego pozbawienia wolności, mógł orzec także przepadek majątku skazanego. Wartość majątku mogła być przez sąd ustalana w

---

<sup>1026</sup> „Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego”. Może to jednak stworzyć problem dla Trybunału Konstytucyjnego. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał stał na stanowisku, że art. 9 i 91 konstytucji nie kreują po stronie obywatela żadnych praw lub wolności konstytucyjnych (tak: TK w orzeczeniu z 14 stycznia 2004 r., TS 168/2003, OTK ZU 2004/2B, poz. 140 pkt 3).

<sup>1027</sup> Tekst jednolity z 13 listopada 1998 BGBl I S.3322, z późn. zm.

sposób „szacunkowy”<sup>1028</sup>. Jednakże do majątku nie zliczane były rzeczy, które ulegały przepadkowi. Sąd orzekał przepadek, którego górną granicą była wartość majątku, natomiast dolna nie została przez ustawodawcę określona. Ustęp trzeci powyższego paragrafu stanowił, że w przypadku niemożności ściągnięcia kary orzeka się zastępczą karę pozbawienia wolności. Przepadek miał więc charakter fakultatywny i stosowany był wyłącznie w przypadkach skazania za najcięższe przestępstwa.

Wprowadzony do porządku normatywnego przepis wzbudził wątpliwości co do zgodności z konstytucją. Federalny Sąd Konstytucyjny<sup>1029</sup> orzekł niezgodność § 43a z art. 103 ust 2 niemieckiej ustawy zasadniczej, która stanowi, że czyn podlega karze tylko wtedy, gdy był zabroniony przed datą jego popełnienia<sup>1030</sup>. Orzekając niekonstytucyjność § 43a, sąd ten zaznaczył, że zasada wyrażona w art. art. 103 ust. 2 konstytucji, obowiązuje także dla katalogu kar. W swym orzeczeniu stwierdził on, że nowelizując kodeks karny, ustawodawca wprowadził do porządku normatywnego nową karę – przepadek majątku. Kara ta musi być jednakże zgodna z zasadami ustalonymi przez ustawodawcę i zapisanymi w konstytucji. Wobec powyższego, jako niezgodna (i naruszająca zasadę) nie może ostać się w porządku normatywnym. Trybunał zwrócił ponadto uwagę na przepisy art. 2 ust. 1 (prawo do wolności rozwoju) oraz 14 ust. 2 (ochrona prawa własności) konstytucji.

Niemieckie zastrzeżenia, wobec relatywnej bliskości, zwłaszcza w zakresie ochrony praw podstawowych, mogą być aktualne także w odniesieniu do polskiego kodeksu karnego. Należy tu wskazać na dwie główne grupy problemów: o charakterze intertemporalnym oraz *stricte* materialnym. Zgodnie z przyjętą w polskim prawie karnym podstawową zasadą gwarancyjną jest odpowiedzialność za czyn zabroniony pod groźbą kary w momencie jego popełnienia, a w przypadku kolizji ustaw w czasie stosuje się ustawę względniejszą dla sprawcy. Rodzi się więc następujący problem. W wyroku skazującym sąd orzekać może tylko o czynie popełnionym po wejściu nowelizacji do kodeksu karnego. Natomiast zgodnie z art. 45 § 3 ustawy karnej polskiej uważa się, że mienie, które sprawca objął we władanie lub do którego uzyskał

<sup>1028</sup> Dosłownie: *kann geschätzt werden*.

<sup>1029</sup> W wyroku z dnia 20 marca 2002 r.

<sup>1030</sup> Dosłownie: „Eine Tat kann nur bestraft werden, wenn die Strafbarkeit gesetzlich bestimmt war, bevor die Tat begangen wurde“.

jakikolwiek tytuł do chwili wydania chociażby nieprawomocnego wyroku, stanowi korzyść majątkową z działalności przestępczej. Ustawodawca nie określił tu żadnych ram czasowych, co oznacza, że przypadkowi podlegać będą także składniki majątku nabyte przed wejściem w życie ustawy, co stanowi naruszenie konstytucji, zasad prawa karnego i – gdy weźmie się pod uwagę doświadczenia niemieckie – jest przesłanką do uznania niekonstytucyjności powyższego przepisu.

Podobny charakter ma również § 73d niemieckiego kodeksu karnego, który stanowi, że sąd może, w przypadku spełnienia dwóch przesłanek, orzec przepadek także co do przedmiotów, których przestępne pochodzenie nie zostało w procesie karnym udowodnione. Pierwszą przesłanką jest istnienie przepisu odsyłającego do powyższego paragrafu<sup>1031</sup>, drugą zaś istnienie „okoliczności”, które „uzasadniają” przypuszczenie, że przedmioty podlegające przypadkowi pochodzą z przestępstwa lub do jego popełnienia zostały użyte<sup>1032</sup>. W zakresie podmiotowym przepis ten dotyczy zarówno sprawcy, jak również podżegacza i pomocnika. Użyte przez ustawodawcę sformułowanie wzbudziło oczywiście liczne wątpliwości, jak rozumieć należy termin „okoliczności uzasadniające przypuszczenie”. Zastrzeżenia co do konstytucyjności budził także fakt, że przepadek mógł zostać orzeczony za przestępstwa, za które sprawca (podżegacz, pomocnik) w danym postępowaniu nie został skazany. Wątpliwości interpretacyjne rozwiane zostały w komentowanym licznie orzeczeniu Federalnego Sądu Najwyższego z 22 listopada 1994<sup>1033</sup>. W swym orzeczeniu sąd ten stanął na stanowisku, że możliwa jest, pod pewnymi warunkami, wykładnia § 73d w zgodzie z porządkiem konstytucyjnym. Zgodnie z wykładnią Federalnego Sądu Najwyższego termin „okoliczności uzasadniające przypuszczenie” nie oznacza dowolności w orzekaniu przez sędziego. Sędzia, orzekając w sprawie karnej, musi być przekonany, że mienie skazanego pochodziło z przestępstwa, choć niekoniecznie tego, które objęte jest prowadzonym postępowaniem karnym. Stwarza to również

<sup>1031</sup> Tytułem przykładu można podać tutaj następujące przestępstwa: korupcja czynna i bierna (tak funkcjonariusza publicznego jak i przetargowa oraz gospodarza), jeśli sprawca działa w zorganizowanej grupie lub działa zawodowo, obrót środkami odurzającymi, jeśli sprawca działa w celu osiągnięcia stałego dochodu.

<sup>1032</sup> Dosłownie: *wenn die Umstände die Annahme rechtfertigen*.

<sup>1033</sup> 4 Str 516/94.

określone obowiązki po stronie oskarżyciela publicznego, co może być również wskazówką i wytyczną dla prokuratorów w Polsce, w związku z wykładnią terminu „duże prawdopodobieństwo”. Tak przyjęta linia interpretacyjna Federalnego Sądu Najwyższego nakazuje oskarżycielowi wskazanie składników wraz z jak najdokładniejszym wskazaniem źródeł ich pochodzenia.

Pojawia się pytanie o stosunek rozwiązań konwencyjnych z art. 14 ust. 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Przepis ten stanowi, że „każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo być uważana za niewinną aż do udowodnienia jej winy zgodnie z ustawą”. Nie ulega wątpliwości, że konstrukcja wzorowana na § 43a niemieckiego kodeksu karnego (przepadek mienia jako kara dodatkowa w przypadku skazania za niektóre najcięższe przestępstwa, rodzaj dodatkowej grzywny) nie byłaby sprzeczna z przepisem art. 14 ust. 2. Jednakże proponowane w Polsce regulacje bazują na założeniu odebrania przestępcy majątku pochodzącego z przestępstwa, czego najlepszym dowodem jest fakt, że wykazując legalne pochodzenie swojego majątku, sprawca chroni się od orzeczenia przepadku. Środek karny został powiązany z popełnionym, zabronionym, zawinionym przestępstwem. W tym układzie sądy orzekać będą konfiskatę majątku o przestępnym (zgodnie z wydawanym orzeczeniem) pochodzeniu, z naruszeniem jednakże przepisu Paktów, ponieważ przestępne pochodzenie wypływać będzie z nieobalonego domniemania faktycznego, nie zaś z przeprowadzonego dowodu.

Zawarte w polskim kodeksie karnym domniemanie przerzuca na oskarżonego ciężar dowodu w zakresie wykazania, że cały jego majątek pochodzi z legalnego źródła. Oskarżyciel jest więc zwolniony z wykazania przestępnego pochodzenia majątku, ograniczyć się może jedynie do wskazania samych jego składników. Wątpliwości budzi ponadto fakt, że Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w art. 6 ust. 2 *expressis verbis* wprowadza zasadę domniemania niewinności.

Na podstawie obowiązujących obecnie przepisów można odebrać mienie osobie, która popełniła przestępstwo. Nie znajduje uzasadnienia nowelizacja przewidująca konfiskatę całego majątku przestępcy, a nie tylko mienia pochodzącego z działalności przestępczej. Już sam tytuł decyzji ramowej stanowi, że zakresem przedmiotowym regulacji jest „konfiskata korzyści, narzędzi i mienia pochodzących z przestępstwa”.

Ustawodawca w zły sposób pojmuje fakt wyznaczania minimalnych standardów przez decyzję ramową. Fakt, że decyzja ramowa stanowi, że państwo „podejmuje niezbędne środki (...) przynajmniej tam...” (w wersji angielskiej: “shall take the necessary measures (...) at least”), nie oznacza pełnej swobody decyzyjnej ustawodawcy. Musi on bowiem pozostać w zakresie przedmiotowym regulacji, który odnosi się do konfiskaty mienia pochodzącego z przestępstwa, nie zaś majątku przestępcy *en masse*. Ponadto już sama decyzja ustanawia gwarancje prawne w postaci art. 4 i 5. Kolejne gwarancje wywodzić należy z dorobku wspólnotowego.

Przerzucenie ciężaru dowodzenia na oskarżonego stanowi naruszenie art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej. O tym, jak ważne jest poszanowanie praw zawartych w tym przepisie, dyskutowano ostatnio choćby podczas posiedzenia Parlamentu Europejskiego 8 maja 2006 r. O konieczności zachowania gwarancji prawnych *expressis verbis* stanowi także art. 5 decyzji ramowej, który stanowi, że „decyzja ramowa nie powoduje zmiany zobowiązań nakazujących poszanowanie podstawowych praw i podstawowych zasad, w tym w szczególności zasady domniemania niewinności, zagwarantowanej w art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej”<sup>1034</sup>. W tym zakresie w sprzeczności z prawem europejskim stoi:

1) art. 45 § 2 k.k. („uważa się, że mienie (...) stanowi korzyść uzyskaną z popełnienia przestępstwa, chyba że sprawca albo inna osoba przedstawi dowód przeciwny”);

2) art. 45 § 3 k.k. („jeżeli okoliczności sprawy wskazują na duże prawdopodobieństwo (...) chyba że zainteresowana osoba lub jednostka organizacyjna przedstawi dowód zgodnego z prawem ich uzyskania”);

3) art. 33 § 2 k.k.s. („uważa się, że mienie (...) stanowi korzyść uzyskaną z popełnienia przestępstwa skarbowego, chyba że sprawca albo inna osoba przedstawi dowód przeciwny”);

4) art. 33 § 3 k.k.s. („jeżeli okoliczności sprawy wskazują na duże prawdopodobieństwo (...) chyba że zainteresowana osoba lub jednostka organizacyjna przedstawi dowód zgodnego z prawem ich uzyskania”).

---

<sup>1034</sup> W wersji angielskiej: “This Framework Decision shall not have the effect of altering the obligation to respect fundamental rights and fundamental principles, including in particular the presumption of innocence, as enshrined in Article 6 of the Treaty on European Union”.

Już w sprawie Internatonale Handelsgesellschaft z 1970 roku ETS uznał, że ochrona oraz poszanowanie podstawowych praw człowieka i obywatela jest podstawowym obowiązkiem zarówno jego, jak i Wspólnoty, obowiązek ten podkreślił także w orzeczeniu w sprawie Nold z 1974 roku. Pamiętając o ograniczonej jurysdykcji Trybunału w zakresie III filara, przyjąć jednak należy, że przyjmowanie do krajowego porządku prawnego aktów sprzecznych z podstawowymi zasadami Unii jest niedopuszczalne.

Polska, naruszając art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej, naraża się na zastosowanie wobec niej procedury upominawczej określonej w art. 7 Traktatu. Nowelizacja naraża również Polskę na postępowanie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Skarżący mogą się powoływać na naruszenie przez polską ustawę karną art. 6 ust. 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowiek i Podstawowych Wolności („Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą”). W sprawie Funkie przeciw Francja<sup>1035</sup> Trybunał uznał, że nałożenie na obywatela obowiązku dostarczania organowi państwa dokumentów poświadczających dochody i majątek stanowi naruszenie art. 6 tej konwencji i jest niedopuszczalne. Ponadto Europejska Komisja Praw Człowieka w dokonanej przez siebie wykładni art. 6 ust. 2 podnosi, że niedopuszczalne jest w prawie materialnym ustanowienie przepisów przerzucających ciężar dowodu na oskarżonego, a w prawie materialnym powinny być zawarte gwarancje domniemania niewinności. Norma art. 6 ust. 2 ustanawia sprzężenie na linii udowodniona wina–orzeczona kara (co dotyczy tylko środków karnych). Kara musi pozostawać w bezpośrednim związku przyczynowym z udowodnioną winą. Jakkolwiek wyłom od tej zasady, w tym także orzeczenie środka karnego ponad udowodnioną winę, stanowi pogwałcenie tej konwencji. Nie wystarczy więc, że w postępowaniu oskarżyciel ograniczy się tylko i wyłącznie do wykazania winy za konkretny czyn, który przesądza o orzeczeniu kary, udowodnić musi także wszystkie okoliczności, które wpływają na orzeczenie środka karnego, zwłaszcza że *de facto, ad casum* może mieć on dla sprawy większą dolegliwość niż sama kara<sup>1036</sup>. Przerzucenie

<sup>1035</sup> Sprawa 10828/84.

<sup>1036</sup> Osobną kwestię stanowi fakt stosunku kara–środek karny. W zasadzie przyjmuje się, że środki karne powinny mieć mniejszą dolegliwość niż kary i powinny mieć charakter kompensacyjny lub prewencyjny (tak np. Z.



ciężaru dowodu na oskarżonego lub na osoby z nim powiązane stanowi również naruszenie gwarancji określonych w art. 4 decyzji ramowej. Państwo ma obowiązek zapewnić skuteczne środki dla obrony praw przez zainteresowane strony. Nakładanie ciężarów dowodowych wyłącznie na oskarżonego i podmioty z nim powiązane stanowi naruszenie tej zasady.

Reasumując, ustawodawca skupił się na stworzeniu regulacji „skutecznej”, zapominając jednak o gwarancjach, których obowiązek zapewnienia spoczywa na demokratycznym państwie prawa.

Decyzja ramowa posługuje się sformułowaniem „w pełni przekonany” w odniesieniu do decyzji sądu odnoszącej się do konfiskaty przeniesionego mienia. Polska ustawa jest w tym zakresie niekompatybilna, ponieważ używa sformułowania: „wskazuje na duże prawdopodobieństwo”. Już wykładnia językowa wskazuje, że polski projekt w sposób nieuzasadniony rozszerza zakres „luzu decyzyjnego” sędziego. Sformułowanie „w pełni przekonany” odnosi się do sytuacji, w której określony fakt został przed sądem udowodniony, natomiast zwrot stosowany przez polski projekt dopuszcza oparcie się na domyśle sądu, co stanowi złamanie podstawowych zasad procesu karnego. Stwierdzić należy, że nawet jeśli Rzeczpospolita Polska wprowadzi do porządku normatywnego instytucję przepadku rozszerzonego w sposób zgodny z ustawą zasadniczą, pozostanie problem wiążącego ją porządku o charakterze ponadnarodowym i międzynarodowym, który spowodować może nieważność przepisów polskiego kodeksu karnego oraz kodeksu karnego skarbowego. W świetle analizowanych przepisów prawa międzynarodowego oraz niemieckiego można zaproponować instytucję przepadku, w innym wprowadzie kształcie niż w projekcie ustawy, o podobnym jednakże charakterze. Można bowiem zaproponować konfiskatę mienia jako środek karny o charakterze represyjnym, orzekany w przypadku skazania za niektóre najcięższe przestępstwa lub przestępstwa skarbowe, w których wyniku odniesiona została korzyść majątkowa, lub popełnione w zorganizowanej grupie przestępczej albo związku, z tym jednakże zastrzeżeniem, że przepadkowi podlegać mogą tylko składniki nabyte po dniu wejścia w życie nowelizacji kodeksu karnego i kodeksu skarbowego.

---

Sienkiewicz, [w:] O. Górniok (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa, 2004, komentarz do art. 38 pkt 2).